

Sygn. akt I C 255/18 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Gajewska

Protokolant: sekr. sądowy Judyta Masłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 grudnia 2018r.

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a

I. Zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. F. kwotę 3 000 zł (trzy tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. F. kwotę 56,78 zł (pięćdziesiąt sześć złotych 78/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 48,64 zł od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz liczonymi od kwoty 8,14 zł od dnia 26 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

III. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

IV. Zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. F. kwotę 416,17 zł (czteryście szesnaście złotych 17/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

V. Nakazuje zwrócić powódce kwotę 170,98 zł (sto siedemdziesiąt złotych 98/100), tytułem części niewykorzystanej zaliczki zapisanej pod pozycją 50001952191 zaliczek Sądu Rejonowego w Piszcu.

Sygn. akt I C 255/18 upr

UZASADNIENIE

M. F. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę:

- kwoty 6 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

- kwoty 56,78 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi co do kwoty 48,64 złotych od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, zaś co do kwoty 8,14 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej zwrotu kosztów sądowych i kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i kosztów przejazdu pełnomocnika na rozprawę.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że 29 września 2017 roku w P. doznała uszczerbku na zdrowiu wskutek kolizji drogowej. Kierujący pojazdem marki F. o nr rej. (...), K. K., nie dostosował prędkości do warunków ruchu i najechał na tył pojazdu marki C. o nr rej. (...), którym poruszała się powódka. Niezwłocznie po zdarzeniu powódka udała się na oddział ratunkowy Szpitala (...) w P., gdzie po przeprowadzonych badaniach, w tym badaniu obrazowym RTG odcinka szyjnego kręgosłupa, rozpoznano u niej skrzywienie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Zastosowano wobec powódki miękki kołnierz ortopedyczny, przepisano leki przeciwbólowe i zmniejszające napięcie mięśniowe oraz skierowano ją do dalszego leczenia w poradni ortopedycznej. Powódka kontynuowała leczenie w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala (...) w P.. Dodatkowo, od 5 do 20 grudnia 2017 roku uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne. Utrzymujące po wypadku dolegliwości bólowe szyi i kręgosłupa były uciążliwe, utrudniały jej wykonywanie podstawowych ruchów, a tym samym stanowiły przeszkodę w wykonywaniu codziennych obowiązków, co skutkowało znacznym dyskomfortem zarówno w życiu społecznym, jak i rodzinnym. Powódka podniosła, że w związku z przedmiotowym zdarzeniem powódka poniosła koszty leczenia (zakupu kołnierza ortopedycznego i leków) w łącznej wysokości 56,78 złotych.

Powódka wskazała, że sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce. Pismem z 17 listopada 2017 roku, doręczonym pozwanej 21 listopada 2017 roku, powódka zgłosiła pozwanej szkodę i wystąpiła z wnioskiem o zapłatę kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 48,64 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia. Decyzją z 12 stycznia 2018 roku pozwana odmówiła wypłaty świadczenia.

Zdaniem powódki dochodzona przez nią kwota 6 000 złotych spełnia charakter kompensacyjny zadośćuczynienia, jest adekwatna do doznanej przez nią krzywdy i cierpienia, nie jest wygórowana oraz pozwoli w odczuwalnym zakresie załagodzić negatywny wpływ wypadku na życie powódki i wspomóc powrót powódki do normalnego funkcjonowania.

Powódka wskazała, że żądanie pozwu w zakresie odsetek oparte jest na normie prawnej art. 481 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności gwarancyjnej co do zasady, natomiast zakwestionowała wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń. Wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego szkody odbyła się komisja lekarska z udziałem powódki, po której ustalono, że przedmiotowe zdarzenie nie pozostawiło ani przejściowych, ani trwałych konsekwencji zdrowotnych u powódki, natomiast zgłaszane przez powódkę dolegliwości o niewielkim nasileniu oraz niewielkie zmiany w badaniach lekarskich wynikają ze zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. Badanie (...) wykluczyło ostre urazowe uszkodzenia elementów w obrębie kręgosłupa szyjnego. Badanie neurologiczne wykluczyło możliwość powstania trwałych następstw urazu głowy. W związku z powyższym doznany przez powódkę uraz nie spowodował trwałych następstw w stanie zdrowia powódki, a dolegliwości miały charakter przemijający. Powódka po kolizji leczona była zachowawczo, natomiast dalsze leczenie mogło mieć związek raczej z zaawansowanymi zmianami zwyrodnieniowymi, aniżeli ze zdarzeniem szkodowym z 29 września 2017 roku. Dlatego też zdaniem pozwanej, w okolicznościach niniejszej sprawy żądanie powódki zapłaty kwoty 6000 złotych tytułem zadośćuczynienia uznać należy za nieuzasadnione.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 września 2017 roku na ulicy (...) w P. doszło do kolizji drogowej. Kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), K. K., na skutek niezachowania bezpiecznej odległości uderzył w tył pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierowała M. F..

Sprawca kolizji w dacie powyższego zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającą z polisy wystawionej przez (...) Spółkę Akcyjną V. (...) z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

Bezpośrednio po opisanym wyżej zdarzeniu M. F. zgłosiła się na szpitalny oddział ratunkowy Szpitala (...) w P., gdzie po przeprowadzonych badaniach, w tym badaniu obrazowym RTG kręgosłupa szyjnego, rozpoznano u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Nie stwierdzono zmian pourazowych w układzie kostnym. Założono jej miękki kołnierz ortopedyczny i tego samego dnia wypisano do domu z zaleceniem przyjmowania leku przeciwbólowego i zmniejszającego napięcie mięśniowe oraz z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedyczno-urazowej.

W dniu 2 października 2017 roku M. F. stawiała się w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala (...) w P., zgłaszając utrzymujące się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego. Lekarz ortopeda zalecił noszenie kołnierza Campa przez okres dwóch tygodni, przyjmowanie leków przeciwbólowych i kontrolę w tejże poradni w razie utrzymywania się dolegliwości.

M. F. nosiła kołnierz Campa przez okres dwóch tygodni. W tym czasie korzystała z pomocy najbliższych przy sprawowaniu opieki nad małoletnim dzieckiem.

W dniu 16 października 2017 roku stawiała się na wizycie kontrolnej w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala (...) w P.. W wywiadzie podała, że dolegliwości bólowe zmniejszyły się. Otrzymała receptę na lek przeciwbólowy.

W dniu 1 grudnia 2017 roku M. F. stawiała się na wizycie kontrolnej w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala (...) w P., zgłaszając utrzymujące się w dalszym ciągu dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego. Otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne (pole magnetyczne i ultradźwięki) oraz receptę na lek przeciwzapalny.

W okresie od 5 do 20 grudnia 2017 roku M. F. uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne. W dniu 26 stycznia 2018 roku stawiała się na wizycie kontrolnej w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala (...) w P., na której podała, iż po zabiegach fizjoterapeutycznych dolegliwości bólowe ustąpiły. Leczenie zakończono.

W związku z przebyтым skręceniem kręgosłupa szyjnego M. F. nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ruchomość w odcinku szyjnym i lędźwiowym jej kręgosłupa jest zachowana. Zgłaszane obecnie przez powódkę dolegliwości bólowe w okolicy potylicznej głowy, nie mają związku przyczynowo-skutkowego ze zdarzeniem z 29 września 2017 roku.

W związku z doznanym skręceniem i naderwaniem odcinka szyjnego kręgosłupa M. F. poniosła koszty leczenia (zakupu kołnierza ortopedycznego i przepisanych leków) w łącznej wysokości 56,78 złotych.

(dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 9-19; opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu k. 89; zeznania świadka K. F. k. 71v; zeznania powódki k. 110v; faktury VAT k. 20-22)

Pismem z 17 listopada 2017 roku, doręczonym (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. w dniu 21 listopada 2017 roku, M. F. zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę i wezwała do zapłaty kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 48,64 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia. Decyzją z 12 stycznia 2018 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia.

(okoliczności bezsporne, dowód: pismo z 17.11.2017r. wraz z dowodem nadania k. 23-25; decyzja z 12.01.2018r. k. 29)

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną roszczenia powódki o zadośćuczynienie stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001r. w sprawie III CKN 427/00). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok Sądu Najwyższego z 16.04.2002r. w sprawie V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.05.2017r. w sprawie I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok Sądu Najwyższego z 16.07.1997r. w sprawie II CKN 273/97).

Kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę była bezsporna. Sporna była jedynie ocena rozmiaru krzywdy, stopnia natężenia i długotrwałości cierpienia fizycznego i psychicznego oraz w konsekwencji wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

Kwestię stopnia krzywdy jakiej doznała powódka w wyniku zdarzenia z 29 września 2017 roku Sąd rozstrzygnął w oparciu o dokumentację medyczną załączoną przez powódkę do akt sprawy, opinię biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu, a także w oparciu o zeznania świadka K. F. – męża powódki – oraz zeznania powódki.

Biegły sądowy z zakresu traumatologii i narządu ruchu w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził jednoznacznie, że w związku z przebytym skręceniem kręgosłupa szyjnego powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś zgłaszane przez powódkę obecnie dolegliwości bólowe w okolicy potylicznej głowy, nie mają związku przyczynowo-skutkowego ze zdarzeniem z 29 września 2017 roku (k. 89).

Sąd w pełni podziela biegłego sądowego, bowiem spełnia ona stawiane wymogi, odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiada w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona argumentacja jest w pełni przekonująca. Opinia została sporządzona zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. W szczególności biegły przy wydawaniu opinii dysponował dokumentacją lekarską powódki i przeprowadził stosowne badanie przedmiotowe. Należy podkreślić, że wydana opinia nie była kwestionowana przez strony niniejszego procesu.

Oczywistym jest, że w rozpatrywanym przypadku powódka doświadczyła krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z

rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia). W efekcie wypadku powódka zmuszona była do oszczędnego trybu życia, zażywania środków przeciwbólowych oraz poddania się zabiegom fizjoterapeutycznym, co niewątpliwie wiązało się z utrudnieniem codziennego funkcjonowania, dyskomfortem oraz ograniczoną możliwością sprawowania opieki nad dzieckiem.

Nie sposób jednak pominąć, że doznane urazy miały charakter wyłącznie powierzchowny. Dolegliwości bólowe, które pojawiły się w związku z wypadkiem, miały charakter tymczasowy i w znacznym stopniu niwelowane były zażywaniem lekami przeciwbólowymi, a obecnie w żadnym stopniu nie wpływają na aktywność życiową powódki, której leczenie było standardowe przy tego rodzaju urazach i zostało zakończone.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powódce tytułem zadośćuczynienia należna jest kwota 3 000 złotych. Taka kwota zadośćuczynienia ma odczuwalny ekonomicznie wymiar, uwzględnia rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, odczuwanych dolegliwości bólowych, czas trwania i rodzaj leczenia oraz fakt, iż na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Krzywdą wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter tej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego odszkodowania nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 09.02.2000r. w sprawie III CKN 582/98).

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 000 złotych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, i oddalił w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę zadośćuczynienia.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od powyższej kwoty, wskazać należy, że roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i tytułem odszkodowania jest, podobnie jak większość roszczeń deliktowych, uprawnieniem bezterminowym. Stosuje się więc do niego zasada z art. 455 k.c., w świetle której świadczenie z tego tytułu powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, przy uwzględnieniu rozwiązań szczególnych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2014r. w sprawie VI ACa 1455/13, Lex nr 1527296). W tym przypadku jest to regulacja zawarta w przepisie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W sprawie bezspornie ustalono, że pozwana została zawiadomiona o szkodzie i wezwana do wypłaty zadośćuczynienia pismem z 17 listopada 2017 roku, doręczonym jej 21 listopada 2017 roku. Tym samym roszczenie powódki o zadośćuczynienie stało się wymagalne po upływie 30 dni, a zatem w dniu 22 grudnia 2017 roku.

Roszczenie pozwu w zakresie kosztów leczenia opiera się na przepisie art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia.

Z załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej powódki wynikają wprost zastosowane wobec powódki zalecenia lekarskie – noszenie kołnierza Campa oraz przyjmowanie przepisanych leków przeciwbólowych, zmniejszających napięcie mięśniowe i przeciwzapalnych. Poniesione przez powódkę koszty leczenia obejmujące zakup kołnierza ortopedycznego oraz przepisanych leków, były uzasadnione i pozostają w związku z kolizją drogową z 29 września

2017 roku. Z przedłożonych przez powódkę faktur VAT (k. 20-22) wynika jednoznacznie, że poniesiony przez powódkę koszt leczenia wyniósł łącznie 56,78 złotych.

Wobec powyższego, na podstawie art. 444 § 1 k.c., Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 56,78 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 48,64 złotych, analogicznie jak w przypadku kwoty zadośćuczynienia, od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 8,14 złotych od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu w przedmiotowej sprawie, tj. od 26 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu, wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powódkę w 50%. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 2 649,35 złotych, na co składają się: kwota 303 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 429,02 zł tytułem kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego (pokryta z zaliczki wpłaconej przez powódkę), kwota 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i kwota 100,33 zł tytułem kosztów przejazdu pełnomocnika powódki na rozprawę. Zatem 50% wskazanej kwoty wynosi 1 324,67 złotych (50% x 2 649,35 zł). Natomiast koszty poniesione przez pozwaną wyniosły łącznie 1 817 złotych, na co składa się: kwota 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Pozwana wygrała sprawę w 50%, stąd należna jej kwota wynosi 908,50 zł (50% x 1 817 zł). Sąd dokonał kompensacji kosztów i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 416,17 złotych (1 324,67 zł – 908,50 zł = 416,17 zł).

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018r., poz. 300 j.t.), Sąd zwrócił powódce kwotę 170,98 złotych tytułem niewykorzystanej w sprawie zaliczki na koszty opinii biegłego.